



FOT. PSWEL NOCEK

Hubert Domański

animator kultury

► To był dla mnie fantastyczny rok. Marzyłem o tym, żeby zachęcić młodzież do tworzenia teatru. I w dużej mierze udało mi się. To dla mnie ogromny sukces, jeśli widzę, że młodzi ludzie porzucają telewizję i komputery na rzecz uczestniczenia w próbach do spektakli. Dla wielu z nich to jedyny kontakt z teatrem. Puławska młodzież jest niesamowicie zdolna. Przekonałem się o tym kilkakrotnie. Uczniowie z Gimnazjum Europejskiego, których przygotowywałem do przedstawień poświęconych różnego rodzaju uzależnieniom, wygrali jeden z konkursów w Domu Chemika. Dużym sukcesem był także mówiący o miłości spektakl pt. „Kobieta”. Podkład muzyczny został wymyślony przez uczestników widowiska. W przedstawieniu brała udział młodzież, z którą na co dzień prowadzę zajęcia. Spektakl został zauważony przez wiele osób, które zawodowo zajmują się teatrem. Chcemy dalej nad nim pracować i pokazywać go jak najczęściej. W przygotowaniu są też kolejne spektakle. Dużym sukcesem dla mnie był również udział w widowisku pt. „Tezeusz w labiryncie”. Grałem w nim Tezeusza na przemian z Elżbietą Rojek. Jeśli wszystko ułoży się po naszej myśli, w kwietniu ten spektakl zostanie przedstawiony w Puławskim Ośrodku Kultury. ● (PN)